

Widmo masowej śmierci na plaży warszawskiej

Trzy kobiety i jeden mężczyzna, spiętani w kurczowych uściskach, zostali wydobyli z pod wody

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Upalny dzień wczorajszy o mało nie zakończył się niebywałą katastrofą kąpielową.

Plaża na brzegu praskim była zapelniona tłumami publiczności. Jedną z kąpielących się, p. Irena Zgierska (Złota 51), wysunęła się poza tęczki i nagle

zaczęła tracić grunt

pod nogami. Tonację pośpieszyła z pomocą znajdującą się w pobliżu świetną pływaczką, p. Heleną Pawłowiczówną (Marszałkowska 4) i kilkoma ruchami ramion dopadła tonającej.

Wyratować mogła ją bez trudności, niestety, jak to zwykle bywa, p. Zgierska

oplotła ramionami

szwagierkę jej z pomocą, i scisnęła kurczowo, paraliżując ruchy.

Rozpaczliwe zapasy ze śmiercią zauważyła p. Helena Chrościcka (Siołna 6). Nie tracąc ani chwili, podbiegła ku tonącemu, starając się dopomóc p.

Pawłowiczównie. Lecząc sprawą przyjęła zupełnie

nieoczekiwany obrót.

gdyż p. Zgierska chwyciła ją również za szyję.

Na plaży rozległy się przeraźliwe krzyki. Kilku mężczyzn rzuciło się na pomoc tonącemu, które tymczasem stacowały

rozpaczliwa walkę

z nurkami Wisły, podciągając się wzajemnie w otchłań.

Pierwszym, który zdołał dotrzeć, był słuchacz wydziału prawnego, p. Jan Piepura (Chmielna 12). Spokój go ten sam los, jak i jego poprzedników — został w mgnieniu oka

obezwładniony

wraz z damami znalazł się pod wodą.

Z plaży męskiej kąpielacy się przebiegli na stronę damską. Wszelkie względy przyzwoitości znikły. Po chwili zjawili się na miejscu nadzoru policyjnego

KSIAŻĘ EGIPSKI

— najśladźszym mężczyzną

Ale amerykańka — najdroższą kobietą

Przed kilku miesiącami wielka sensacja na bruku paryskim wywołało nagłe zniknięcie egipskiego

księcia Mahometa Sabit,

kuzyna króla egipskiego.

Wytworzył książę musiał opuścić Paryż z powodu olbrzymich długów, jakie zaciągnął na dogodzenie zachciankom pięknej amerykańki

Mrs Iran Nash.

Wspaniała ta dama uchodzi za najpięknniejszą kobietę świata i pierwszego swego męża, amerykańskiego milionera doszczętnie zrujnowała.

Następna jej ofiarą stał się

egipski książę

i po kilkumiesięcznej znajomości musiał cichaczem wyjechać do kraju na zdobycie dalszych funduszy, niezbędnych pięknej pani Iran.

Mrs. Nash postanowiła po wyjeździe książęcego kochanka zostać tancerką i otrzymała już bardzo korzystne oferty, lecz gdy książę Sabit pojawił się znowu w Paryżu zrezygnowała z swego zamiaru, albowiem ani na chwilę nie chce się rozłączyć z

„najśladźszym mężczyzną”, jakiego miała sposobność kiedykolwiek poznać.

Artyści na stos ofiarny

Hyeny spekulancie wykupują za bezcen ich dzieła

Niemcy po zaprowadzeniu „złotej marki” znajdują się w podobnych stosunkach ekonomicznych jak Polska.

Brak gotówki i ostatnie pudrygi paskarstwa, które wszystkimi środkami stara się utrzymać

„dobre ceny”

powodują zupełny zastój w kupiectwie.

Ostatnio nastąpiła katastrofalna zniżka cen na dzieła sztuki.

Tak tania nikt jeszcze i nigdy nie kupował obrazów rzeźb i dzieł grafiki.

Na wystawach osiagają dzieła sztuki wprost

śmieszne ceny:

I tak za obraz bardzo popularnego w Niemczech Maksa Liebermana zapłacono 5,000 marek. Była to cena wyjątkowa.

Natomiast obraz Ludwika Hofmana, cieszącego się wielką popularnością sprzedany został

za 50 marek.

Krajobrazy Eug. Brachta poszukiwane przed niedawnym jeszcze czasem, nie osiągnęły nawet 100 marek, wielkie płótno starego Oswalda Achenbacha sprzedano za 2,700 marek, a za obraz Henri Caro Delvallera ofiarowano ledwie 3,200 marek.

Niewiększą cenę uzyskali starzy mistrzowie: Za świetne dzieło Terhorma o muzycznej wartości, zapłacono

25,000 marek.

a za obraz 2 metry długości i 1 m. 80 cm. szerokości, pendzla Charles'a Lebruna, nadwornego malarza Ludwika XIV, osiągnięto zaledwie 1,700 marek.

Jan Brueghel „poszedł” za 1000 marek, a dzieło mistrza włoskiego Raffaela del Garbo zaledwie za 1,500 marek.

Jeśli takie ceny płacimy za prace

prwyszorzednych mistrzów, wyobrazić sobie można jakie ceny uzyskują obrazy mniej

znanych malarzy.

Podobny spadek cen na dzieła sztuki zauważyć się daje i w Polsce.

Zrozumiałą jest rzecz, iż dzieła umieszczone

w „Zachęcie”

nie znajdują nabywców, albowiem od czasu secesji artystów poziom Zachęty spadł do minimum, lecz i w

prywatnych salonach

ruchi handlowe jest znaczny.

Charakterystyczną jest rzecz, iż każdy kryzys finansowy dotyka w pierwszym rzędzie artystów, uczonych i pracujących inteligencję.

Z 12 szczytów

duchy

poległych

spoglądać będą

na ziemię ojczystą

W angielskich górach Cumberland odbyło się przed kilku dniami obślubie

odsłonięcie pomnika

Londyński klub „młośników gór” zakupił za cenę 400 funtów szterlingów od jednego ze swych członków

12 szczytów górskich,

których wysokość waha się między 800 a 1,000 metrami.

Na szczytach tych gór umieszczone być mają

tablice pamiątkowe

ku czci poległych podczas wojny światowej 12 członków klubu.

W tych dniach nastąpiło odsłonięcie pierwszego pomnika, a płytę pamiątkową, ulaną z brązu dźwigali osobiście

towarzysze klubowi,

między którymi znajdował się Winthrop Joun, inwalida pozabawiony jednej nogi.

Doskonale,

stałowa proteza, nie przeszkadzała mu jednak wdrapać się na wysoki szczyt górski.

Łódź natrętna

z dwoma posterunkowymi, pp. Aleksandrem Bułasińskim i Józefem Lipińskim.

Świeżo wywiezieni funkcjonariusze policji rzecznej wyratowali tonących bardzo szybko i sprawnie.

P. Zgierska była już nieprzytomna, lecz dzięki

zabiegom p. Bułasińskiego

wkrótce przyszła do siebie. Pozostali bohaterowie tej przygody wyszli również bez szwanku.

... żeby plaży nie były złotym interesem

Obejście przesilenie gospodarcze i szereg rzeczywistych i fikcyjnych

upadłości.

nasuwa konieczność odrębnego umiarkowania ustawodawczego kwestii odpowiedzialności dłużników.

Upadłość, stosowana jako reguła stwarza sytuację, rujnującą nie tylko dłużnika, lecz i szereg firm i przedsiębiorstw, stojących w stosunkach handlowych z bankrutującym przedsiębiorstwem.

Często wartość danego przedsiębiorstwa przewyższa znacznym stopniem wartość jego majątku, co powoduje niemożność realizacji i braku gotówki dłużnik zostaje zmuszony do

ogłoszenia niewypłacalności.

To też zagadnienie, szczególnie w Niemczech, unormowano już z początkiem wojny, a obecnie uzupełniono odpowiednio ustawodawstwo

o nadzorze handlowym.

Można któregoś firmy niewypłacalnej na skutek wypadków wojennych, mogą żądać od właściwego sądu specjalnego nadzoru nad interesami bez przerywania

Nie powiedz aby „psia:rew”

zwiedzając Fryburg

Rada kantonalna fryburskiego kantonu w Szwajcarii uchwaliła prawo, na mocy którego, podległym zostanie do

odpowiedzialności karnej każdy kto

kląć będzie publicznie.

Za przestępstwa, choćby nawet nie skierowane do osób,

Przykład dla nas.

Francja sprzedaje perły

by jej miód z uboga

miała na chleb

Za dwa dni odbędzie się w Paryżu, w salach Louvru licytacja najpiękniejszego

naszyjnika perel

wie Francji.

Należał on do pani Thiers, żony byłego prezydenta Francji. Po jej śmierci został przekazany Louvrowi na przechowanie.

Wspaniały ten naszyjnik, którego wartość oceniano na 9 milionów franków

Niezwykłe fantazje amerykańskiego pastora-filatelisty

W kalifornijskiej miejscowości Burbank ogromna sensacja wywołało otwarcie niezwyklej „wystawy” filatelistycznej.

Wernisaż ten odbył się w ten sposób, że pewien tamtejszy pastor, nazwiskiem Bucci,

otworzył ponorostu drzwi swego mieszkania.

I zgromadzonych gości zaprosił do środka.

Wystawa przedstawiała istotnie wódkę arcyoryginalną. Oto dwa pokoje zajmowane przez pastora były wylepione przez

kami pocztowymi i tapetami zamawiała” nie tylko ściany, lecz także i sufit. Znaczków pastora użył nie mniej, ni więcej, tylko

W Londynie bawi dotąd delegacja sowiecka, która pragnie wejść z rządem angielskim w

bliskie stosunki

celem uzyskania kredytów.

Prezydent ministrów

Ramsay MacDonald,

przed kilku dniami po raz drugi przyjął delegację na uroczystym przyjęciu i wydał dla niej

wspaniały obiad, podczas którego przyszło do poważnego

towarzyskiego skandalu.

Delegaci bolszewicy

upili się do nieprzytomności, zanieczyścili perskie dywany a jeden z reprezentantów sowieckich jał częstować służbę

papierosami

normalnego toku przedsiębiorstwa.

Sąd po zbadaniu, iż przedsiębiorstwo będzie w możności wypłacić swe zobowiązania po pewnym czasie, wyznacza nadzwyczajną dla opieki i kontroli

przedsiębiorstwa, odraczając jednocześnie terminy wywiązania drogą moratorium. Nadzór ten zostaje odmówiony przedsiębiorstwu, które przez

spekulacyjne machinacje

popadły w niewypłacalność. Nasze ustawodawstwo handlowe przez swą bezwzględność i

nieletniwanie do warunków gospodarczych, może wywołać w okresie ogólnej stagnacji i przesilenia gospodarczego, masowe konkursy i upadłości, które z jednej strony wyzyskuje

spekulacja dla fikcyjnych

„projektów”, z drugiej zaś strony

przeznacza się do ruin, gospodarczej szereg przedsiębiorstw i zatrudnionych w nich pracowników i robotników.

Należy bezzwłocznie przystąpić do rewizji obowiązujących ustawodawstwa i wydać ogólnie obowiązującą ustawę o nadzorze handlowym, wyzyskując od powołanego doświadczenia, gdzieś indziej w tej mierze poczynione.

Chamy sowieckie pohulali

Dyplomaci moskiewscy na wspaniałym obiedzie u Mac Donalda

zanieczyścili dywany, spiwszy się do nieprzytomności

żałując lokajów, iż u siebie w kraju palą zamiast tytoniu

angielskie świństwo.

Kto zacz byli ci delegaci, którzy tak świetnie reprezentowali sowieckie w Londynie?

Pisarz rosyjski Arkadiusz Awerceńko zaznajamia nas z przeszłością tych mężów stanu.

„Na wiosnę roku 1919 bawiłem w Sewastopolu i byłem co dziennym gościem tamtejszego teatru. Wpadł mi wtedy w oko

wózny teatralny.

nazwiskiem Sereczka; nałogowy pijak i postać komiczna, z której naigrywali się zarówno jego koledzy jak i aktorzy.

Następnego dnia po wkroczeniu do Sewastopola bolszewików, zjawił się Sereczka u dyrektora teatru Murskiego i prze-

mościł w te mniej więcej słowa — Towarzyszu Murski, jestem

twoim przełożonym i przychodzę ci oznajmić, iż robimy

teatr proletariacki.

[Tęgoż wieczora zjawił się to-

warzysz Soreczka w luzy w stanie

zupełnie pijany.

Naraz na scenie zjawiła się flaszka wódki i aktor przyjął z niej, jak wymagała rola.

Widoku tego nie mógł mieć Sereczka, nie zważając na przedstawienie będące w toku, zajął z łoża:

— Towarzyszu jeśli to prawdziwa wódka, przyślij mi do łoża kieliszczek.

W sąsiedniej łoży zna lewał się nowo mianowany komendant miasta

towarzysz Chrapów.

i czując nieakt odczytując Sereczki uciśzył go temi słowami:

— Uciśz się towarzyszu.

bydło pijane.

a wy, towarzysze aktorzy, grajcie dalej!

Chrapów był również pijany i ledwie trzymał się na nogach.

Obaj ci sewastopolscy dygnitarze są obecnie delegatami sowieckimi w Londynie.

64-roletni amant 20-letniej Julieczki

Piccard jest najpopularniejszą osobą Paryża.

Być Piccardem to znaczy udawać świętoszka, żyć przykładnie przez 22 godzin na dobę, a 2 godziny zostawiać sobie

na szelmstwo.

Piccard nie jest wcale osobą mityczną, ale żywym 64-letnim elegancem Don Juanem a do niedawna jeszcze naczelnym kasjerem

opery komicznej.

Chwilowy bohater Paryża przez lat 40 uchodził za wzorowego urzędnika, znany był z

swjej oszczędności, pilności i sumienności. Nawet rodzona żona

wystawiła mu najlepsze świadectwo z wszystkich cnót i zalet małżeńskich. W ciągu 32-letniego pożycia małżeńskiego zaledwie dwie noce spędził poza domem i zasadniczo nigdy się nie

spóźniał na żadne śniadanie i żaden obiad.

Lecz człowiek ten był **pospolitym defraudantem,** albowiem w ciągu ostatnich lat czterech sprzeniewierzył z kasy

Opéry Komicznej około 5 milionów franków.

Skontrujący urzędnicy nie wierzyli własnemu oczom, gdy napotkali w księgach widoczne nadużycia. Nawet sędzia prowadzący śledztwo skłonny był

uważać całą sprawę za jakiegoś okropnego nieporozumienia...

A jednak zarzuty okazały się prawdziwe.

Przed czterema laty najemniejszy z kasjerów i najidealniejszy z małżonków poznał

małą Juliette;

Owa Julieczka stała się jego

Dzicy jeźdźcy amerykańscy

urządzają sobie w sercu Londynu

harce śmiertelne

Sprowadzeni ze stepów amerykańskich cowboye celem poślów hipicznych podczas trwania wystawy w Wembley, napędzają mieszkańców Londynu podziwem nie tylko z powodu swych

egzotycznych postaci, ale bardziej jeszcze z powodu **dzikich harców.**

Jakie urządzają w stolicy Anglii.

Dwóch takich bohaterów z amerykańskich prefrj wybrało się przed kilku dniami na swych dzikich koniach nad Tamizę a ponieważ za długo im było czekać u mostu, który

chwilowo był przepełniony po-

jazdami, rzucili się w nurty rzeki, aby ją

przepłynąć na koniach

Nurt jednak był za szybki a Tamiza zbyt szeroka; więc cowboye zaczęli tonąć.

Na pomoc tonącemu rzuciła się załoga statku stojącego opodal na kotwicy. Jednego z cowboyów wyciągnięto na brzeg, drugiego poniosła woda. Na widok ten przyjaciółka czy narzeczoną tonącego, również

dziewczyna z przera-

skoczyła zaraz z swym koniem do wody, dopłynęła do tonącego, obwinęła go lassem i ciągnąc za sobą dobiła do brzo-

Ucieczka Goryla z zakładu wychowawczego

(D) Na stacji kolejowej w Zakrzewie, konduktorowi p. Józefowi Nowakowi skradziono pod

czas snu bluzę, zawierającą legitymację kolejową, zegarek, oraz portfel z pieniędzmi. Po przeprowadzeniu dochodzenia w niewiadomym kierunku,

okazało się, że sprawcami są: Antoni Goryl i Jan Rzeźnik, obaj zamieszkal w zakładzie wychowawczym w Pawlikowicach. Młodzieńcy, nie

czekając na ciąg dalszy, zbiegli

Kompromitacja p. Szaykowskiego sięga szczytu. — Obok p. Szaykowskiego staje p. Ostromecki.

Pod pozorem dobra robotnika uprawia się najwstępniejszą agitację dla urafowania dobrze płatnych stanowisk.

Przebieg długotrwałego zatargu Związku lekarzy z Zarządem Kasy, jak dobitnie wykazały fakty zastrzyżone się i

doprowadzony został do strajku bezwzględniego

dzięki niesłychanej, oburzającej taktyce p. Szaykowskiego, który zatarg łatwy do zlikwidowania wywołał na ulicę

kompromitując siebie i stan lekarski.

Nikt i nigdy nie będzie mógł zarzucić Związkowi lekarzy, że dla celów egoistycznych wystąpił w obronie praw swoich.

Nieznali to z pobudek ideowych

w obronie praw i etyki lekarskiej pohańbionej przez człowieka, któremu zmuszeni byli wszyscy lekarze Białegostoku, a nie Związek tylko odmówić zaufania.

Lekarze białostocki godzili się na opuszczenie niskie

na opłaty za godzinę, którychby dorożkarz nie przyjął, widząc jednakże skandaliczne antyspołeczne zachowanie się p. Szaykowskiego wobec nich i robotników ubezpieczonych

musieli przeciwko temu wystąpić.

P. Szaykowski zrozumiał, że się skompromitował i

wlekał się do furii.

zmianowicie, ratując swoją skórę i tu w Białymstoku i w Warszawie przedstawił zatarg, jako zamach żydów na Kasę Chorych i w ten sposób rozpoczął agitację w związkach robotniczych.

Lekarze nie ogłosili odrazu strajku bezwzględniego

nie porzucili pracy, prowadzili pertraktacje, dochodzili nawet do ugody z pełnomocnikami p. Szaykowskiego, która ów pan na drugi dzień odrzucił. A tymczasem robili swoje, za pieniądze Kasy subsydowali „Nowiny Białostockie”

Inspirował artykuły, odezwy i t. p.

w których lekarzy pomawiał o bolszewizm, stanowisko antyspołeczne i t. d. i skłonił na lekarzy robotników, którzy nic o istocie zatargu nie wiedzieli.

Drobiazgi białostockie.

Rejestracja robotników i robotnic rolnych do Fraczej wzniesiona i poirwa do lipca, a kwalifikowanie kandydatów przez urzędnika Misji Francuskiej od-

W sprawie powrotu polaków z Rosji.

Od Polskiego Komitetu pomocy ofiarom głodu w Rosji otrzymujemy następujące informacje w sprawie obecnego stanu repatriacji polaków z Rosji.

Regestracja repatriantów i opłatów urzędowo została zakończona na całym terytorium Rosji Sowieckiej z dn. 1 października r. ub. Osoby, nie zarejestrowane w właściwym czasie, winny obecnie w celu przyjazdu do Polski, użyć spawacki paszport zagraniczny i wizę polską, co wymaga poniesienia kosztów drogi odbyć na własny koszt. Wyjatek pod tym względem stanowi Daleki Wschód (Chiny, Cytaj i Korea), gdzie straża trwać jeszcze będzie przez czas krótki, przez który nie parę miesięcy. Po tym czasie będzie się jeszcze powoli wymienia personalna.

Blizszych szczegółów dzieła Ministerjum spraw zagranicznych, Departament konsularny,

Gdy lekarze, po wyczerpaniu (wszyscy) środków,

jednogłośnie ogłosili strajk, robotnik na tem nie ucierpiał tak jak i przedtem. P. Szaykowski ogłosił także 2 zł. 50 gr. t. j. tyle ile zwracać będzie podczas trwania strajku za wizyty chorych ubezpieczonych u lekarzy.

Każdy zalew robotnik, mógł się srożyć do lekarza strajkującego.

I otrzymać za tę sumę poradę.

Widząc, że sprawa lekarzy jest zbyt słuszną, p. Szaykowski przeżyje na wiecu N.P.R.

agitacja w sposób niesłychany i doprowadza do uchwalenia profektu

sfabrykowanego ad hoc, a jedno cześnie w odbitkach rozruca się list otwarty, nawołujący grupę lekarzy do złamania strajku i biuletyn nr. 8, w którym p. Szaykowski

publicznie krytykuje zdolności i kwalifikacje niedogodnych mu lekarzy.

Na wiecu wysuwa się sprawa możliwych epidemii podczas bezrobocia i t. p.

Falsz zrobił swoje.

Epidemii wprawdzie ani żądających ani też innych w mieście nie ma,

dało to jednakże asumpt prawej ręce p. Szaykowskiego, p. Ostromeckiemu, do wystąpienia na zebraniu grupy lekarzy u p. Alchimowicza w dn. 17 b.m.

Na tem zebraniu p. Ostromecki zdołał nawet przeformować wniosek

dogodny dla p. Szaykowskiego.

Wina lekarzy jest to, że raz wreszcie sprawy p. Szaykowskiego, jako takiego nie postawia wczec wyraźnie.

Lekarze powinni pomyśleć sami o tem aby robotnik czy podczas epidemii, czy kiedy jej, jak teraz nie ma, ucierpiał

zwłaszcza wobec bezrobocia, nie znaczy to aby dzień jeden pozostać mógł naczele instytucji społecznej człowiek, który ją kompromituje.

będzie się w Urzędzie tutejszym 4 lipca. Zwracać się należy do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy.

O wniosku pp. Szaykowskiego i Ostromeckiego i

o tem co było na zebraniu w dn. 17 b.m.

„Dziennik” będzie mówił jutro. Na zebraniu tem p. Ostromecki pozwolił sobie w sposób niesłychany zachować się wobec swoich kolegów, a niektórym zarzucił „godzenie w interesy sprawy polskiej”. Wywoła to konsekwencje odpowiednie.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku obwieszcza, iż do rejestru handlowego z dnia 17, w dniu 23 maja 1924 roku wciągnięte zostały następujące firmy:

(C. d.)

Pod № 2658. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż chleba — Anna Negdymon”. Przedmiot: „sprzedaż chleba”. Siedziba: Białystok, ulica Czysta № 8. Właścicielka Anna Negdymon, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Czystej pod № 8.

Pod № 1859. Firma przedsiębiorstwa: „Restauracja — Szmol Nowiński”. Przedmiot: „sprzedaż napojów alkoholowych, zakąsek i papierosów”. Siedziba: m. Knyazyn pow. Białostockiego, ulica Tykocka № 5. Właściciel Szmol Nowiński, zamieszkały w Knyazynie, przy ulicy Tykockiej pod № 5.

Pod № 2660. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Julek Perelmutter”. Przedmiot: „sprzedaż artykułów spożywczych”. Siedziba: Białystok, Rynek Kościuszki № 52. Właściciel Julek Perelmutter, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Grochowej pod № 3.

Pod № 2661. Firma przedsiębiorstwa: „Zorach Pokrzywo”. Przedmiot: „wyrób smoly i terpentyny”. Siedziba: Sadowy Stok gm. Czarna Wola, pow. Białostockiego. Właściciel Zorach Pokrzywo, zamieszkały w Czarnej Woli pow. Białostockiego.

Obwieszczenia.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że na dzień 8 stycznia 1925 roku wyznaczony został termin pierwotnej regulacji hipoteki na nieruchomości.

1-1006. wiejską na wsi Kuraszewo, gm. Fosin, star. Białostockiego, przetrzeźni 0.45 dzies., nabytą przez Dy. m. Artystyka od masy spadkowej po zmarłej Uljanie Dm. 1-1228. wiejską „Penskie”, star. Białostockiego, przetrzeźni 377 dzies. 1558 sq. kw., należącą do masy spadkowej po zmarłym Janie Mir. 1-1226. wiejską na wsi Chodorówka-Stara, gm. Suchowola, star. Sokolskiego, przetrzeźni 12 dzies., należącą do masy spadkowej po zmarłym Michale Sawickim.

W terminie powyższym wszyscy, którzy chcą zgłosić prawa swe do wymienionych nieruchomości, winni się stawić do kancelarii Wydziału Hipotecznego, od godziny 9 rano, przewidzianych w A. t. 154 i nast. Ust. Hip. z roku 1918.

Białystok, dnia 18 czerwca 1924 r.

Pod № 2662. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż manufaktury i galanterji — Zelik Polak”. Przedmiot: „sprzedaż manufaktury i galanterji”. Siedziba: Goniądz, pow. Białostockiego, Rynek № 136. Właściciel Zelik Polak, zamieszkały w Goniądzu, przy Ryнку pod № 136.

Pod № 2653. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż got. wch. ubrań — Chackiel Rozental”. Przedmiot: „sprzedaż got. wch. ubrań”. Siedziba: m. Goniądz, pow. Białostockiego, Właściciel: Chackiel Rozental, zamieszkały w Goniądzu pow. Białostockiego.

Pod № 2664. Firma przedsiębiorstwa: „Chaim Rybak”. Przedmiot: „dostawa zboża, siana i słomy dla garnizonu w Osowcu”. Siedziba: m. Goniądz, pow. Białostockiego, ulica Dolistowska № 78. Właściciel Chaim Rybak, zamieszkały w Goniądzu przy ulicy Dolistowskiej pod № 78.

Pod № 2665. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż win i wódek — Franciszek Sawicki”. Przedmiot: „sprzedaż win i wódek”. Siedziba: m. Supraśl, pow. Białostockiego, ulica Czylińska № 17. Właściciel Franciszek Sawicki, zam. w Supraślu, przy ulicy Czylińskiej pod № 17.

Pod № 2666. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Rajca Szczedrowicka”. Przedmiot: „dostawa produktów spożywczych”. Siedziba: Białystok, ulica Nowy Świat № 14. Właścicielka Rajca Szczedrowicka, zamieszkała w Białymstoku przy ulicy Nowy Świat pod № 14.

(C. d. n.)

Kronika policyjna.

Kradzież: Z mieszkania Jeżozimskiego Jakóba — Częstochowska 29, skradziono bieliznę wart. 300 zł. przez sprawcę niewiadomego.

Z mieszkania Sory Szalpak — Wojskowa 18, skradziono garcerob. wart. 283 zł.

Z posesji domu № 26 przy ul. Wiejskiej skradziono kozłak wart. 4 zł. na szkodę K. rolczuka Witolda.

Józefowi Babulowi we wsi Lubiejki gm. Juchnowiec skradziono garderobę i biżuterję wart. 200 zł.

Ze strychu domu № 11 przy ul. Branickiego skradziono bieliznę wart. 20 zł. na szkodę Ciech. Leji.

Jungilewiczowi Kazimierzowi zam. przy ul. Kozłowej 30 skradziono z kieszeni na Ryнку Siennym 26 zł. przez Jospe Zysa zam. przy ul. Mińskiej 10, którego aresztowano.

Szczekowi Korneli zam. przy ul. Angielskiej 21 skradziono z koszyka na tymże rynku 2 milion. 180 tys. gotówki przez Sore Popielską bez stałego miejsca zam., którą aresztowano.

Wykrycie kradzieży: Kradzież garderoby i bielizny na szkodę Rudnickiego Tadeusza w maj. Rafałowa została wykryta. Sprawcami kradzieży są: Zimnoch Aleksander i Popławski Władysław, mieszk. Białegostoku, których aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Systematyczna kradzież zboża, uprzedzi i narzędzi rolniczych na szkodę Nowodworskiego Ignacego z maj. Wiktorii pow. Białostockiego została wykryta. Sprawcą kradzieży jest gekonom tegoż majątku Jan Jakosz.

Kradzież narzędzi ślusarskich i części od maszyn na szkodę Slepownickiego — Pałacowa 9, została wykryta. Sprawcami kradzieży są małoletni Anna i

Edwarda Makarewicz — Pałacowa 12, nadko Zajdel i Klebowski Jankiel — Pałacowa 10 — rze czy skradzione zostały odnalezione.

Kradzież wełny na szkodę Żukowskiego Jana została wykryta. Sprawcą kradzieży jest Kłacko Litman — Sułkowska 35, którego aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Przed paru tygodniami z dw. karni Zbara Salomona — Sienkiewicza 20 nieznani sprawcy dokonali kradzieży różnych książek wart. 100 zł. Książki odnaleziono. Sprawcy naprzec nieujawnieni.

Aresztowania: Aresztowano: Chojnowskiego Zygmunta z wsi Łęczyn pow. Ostrołęckiego. Hendwisa Pawła bez stałego miejsca zam. i Szamara Gersza — Polna 13 wzm. za włóczęgostwo i nieposiadanie dowodów osobistych.

Cybulskiego Aleksandra mieszk. wsi Krypno poszukiwanego listem gończym przez Sąd Okręgowy wzm. Kłacko Litmana — Sułkowska 35 poszuk. list. gończ. przez Sąd Pokojowy wzm.

Wypadki: Pociąg osobowy Nr. 722 idący z Baranowicz do Białegostoku na 2 km. st. Białystok przejechał przechodzącą przez tory krowę, niszcząc do Duchnowskiego Stanisława, zam. przy ul. Trochimowskiej 11. Krowa padła na miejsc.

Zaginienie dzieci: 14-letni Julian Tarasów, mieszk. Białegostoku w dniu 17 bm. udał się na wycieczkę do lasu Zwierzyńca i dotychczas nie powrócił.

Oddano pod sąd: Za nieprzebieganie przepisów sanitarnych — Czernika Jana Słonimska 38.

Za chowanie po brach kalendarzy — Oksengorna Abram z Miliczyc pow. Białostockiego, Gresberga Gercka z Michałowa.

Dziś trzydziesty dziewiąty dzień strajku lekarzy Kasy Chorych w Białymstoku. Czekamy naprosto wroczenia prokuratury, rewizji gospodarki Kasy Chorych i działalności p. Szaykowskiego. Skandal publiczny trwa zatem.

Kino „APOLLO”

Sienkiewicza 22.

Ceny miejsc od 1 złotego

Dziś początek o godz. 6-ej Kisa od godziny 5-ej.

Obraz wytwórni „Sfinks” w Warszawie

TAJEMNICA WARSZAWSKIEJ „OCHRANY”

Niezwykłe sensacyjny, a wysoce artystyczny dramat ilustrujący nasz byt polityczny pod batem rosyjskim w rolach głównych

Kazimierz Junosza-Stępowski

jako Naczelnik „Ochrań” Warszawskiej Prolezw

Student prowokator, Ober policmajster Majer, Rotmistrz Kuranow

Stucierci, żandarmi, urzędnicy, służba więzienna.

Rzecz dzieje się w Warszawie.

Józef Węgrzyn

jako Student działacz polityczny.

Specjalna ilustracja mityczna

koncertowego zespołu pod batą

prof. I. KOROSKOWA

Kino ogród „MODERN”

Najnowsze potężne dzieło filmowe

Taniec złota i nędzy

Wielki współczesny dramat życiowy w 8 aktach z życia wzbogaconego chamsztwa.

Jeden z największych tyta czarującą plekna ulubienica

Werner Kraus

Kasa: 6 wiecz.

Lee Parry

Początek: 6.40 wiecz.

Ceny zniżone na 25%

2549

Znany kryjacy OWSEJ NOWIK ul. Sienkiewicza 16 wznowił przyjęcie obywateli męskich ubrań robotniczych wykorysować według mod głównych m. m. Euro. y. Użyj kroju i teraj. Preterera Dynka, znanej Drezdńskiej i Wiedeńskiej cm.

Urzednikom Państwowym na RATY.

Dr. GURWIEZ

Specjalność choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Le. p. om. em. i. Re. i. g. e. n. a. i. l. a. m. p. a. K. w. a. r. z. a. 24. Pr. j. m. i. e. o. d. 10. 00. do 12. 00. p. p.

Dr. M. KANEL

Specjalność choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe (inimoc piclowa). Oświetlenie rewizji p. e. c. h. e. z. a. Pr. j. m. i. e. o. d. 10. 00. do 12. 00. p. p.

KSIEGARNIA

H. BRZOSTOWSKIEGO

— POLECA —

wszelkie nowości z zakresu piśmiennictwa polskiego, książki szkolne, mapy, atlasy, materiały pismenne, zeszyty hurtowo i detalicznie. Prenumerata pism. 1868

Lekarz-dentysta

P. P. CICHONSKI

Pałacowa 4, tel. 19.

Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 1440

Dr. NEUMARK

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (6/6/94) od 1—12 i od 4—8 p. p. ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemcewicz) w Białymstoku.

Gabinet dentystyczny S. Użańskiego

Sienkiewicza 5.

Plombowanie, usuwanie, bez bólu, nowoczesna i t. p.

Dr. Leon KRYŃSKI

Spec. chor. wen. ycz. (nieznie i zabob. ganie), moczopłciowe (oswilem p. e. c. h. e. z. a. i. s. k. o. r. n. e. j. a. l. e. k. a. j. a. Pr. j. m. i. e. o. d. 9. 00. do 5. 00. p. p.

Dr. M. Kanelson

Choroby weneryczne, skórne

Białystok, ul. Kilińskiego № 8,

telefon № 243.

Pr. j. m. i. e. o. d. 9. 00. do 4. 00. p. p.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe, (oswilem p. e. c. h. e. z. a. i. s. k. o. r. n. e. j. a. l. e. k. a. j. a. Pr. j. m. i. e. o. d. 8. 00. do 12. 00. p. p.

Kobiet od 4. 00. do 6. 00. p. p.

W niedzielę i święta od 11. 00. do 1. 00. p. p.

ul. Sienkiewicza 24

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono kluczyk do drzwi, kto znalazł, proszę oddać do D. J. B. 2549. Zgubiono kluczyk do drzwi, kto znalazł, proszę oddać do D. J. B. 2549. Zgubiono kluczyk do drzwi, kto znalazł, proszę oddać do D. J. B. 2549.

Zgubiono kluczyk do drzwi, kto znalazł, proszę oddać do D. J. B. 2549. Zgubiono kluczyk do drzwi, kto znalazł, proszę oddać do D. J. B. 2549. Zgubiono kluczyk do drzwi, kto znalazł, proszę oddać do D. J. B. 2549.

Reklama jest dźwignią przemysłu.

WAGUNKI REKREMATY: miejscowa — Złp. 4.50 — zamiejscowa wcz z przesyłką — Złp. 5.00 — zagraniczna — Złp. 8.00.

OGŁOSZENIA: za wiersz m. i. r. o. w. y — szerokość szpalty reklamowej — Złp. 40, z początkiem — Złp. 0.16, drobne za wyraz — Złp. 0.12, według oficjalnego kursu franc. złote. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują 50 proc. drożej, zamieszczanie reklam o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincyjnej wszystkie komunikaty instytucji państwowych i społecznych w krajach p. o. l. e. g. a. j. a. p. l. e. c. z. a. Uklad ogłoszeń dwunastospaltowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.